

BIBLIOTEKA ROCZNIKA CHOJEŃSKIEGO

TOM II

INNOWACJA I TRADYCJA

*Henryk Brunsberg i późnogotycka
architektura ceglana Pomorza i Brandenburgii*

Wydawcy:

Stowarzyszenie Historyczno-Kulturalne „Terra Incognita” w Chojnie
Deutsches Kulturforum östliches Europa e.V.

Chojna 2015

BIBLIOTEKA ROCZNIKA CHOJEŃSKIEGO, TOM II

Rada wydawnicza Biblioteki Rocznika Chojeńskiego:
Dorota Dobak-Hadrzyńska, Michał Gierke, Przemek Lewandowski,
Robert Ryss, Radosław Skrycki

Wydawcy:
Stowarzyszenie Historyczno-Kulturalne „Terra Incognita” w Chojnie
Deutsches Kulturforum östliches Europa e.V.

Kontakt:
rocznikchojenski.pl
kulturforum.info

Redakcja:
Michał Gierke

Recenzent:
dr Marcin Majewski

Tłumaczenia z niemieckiego:
Agnieszka Lindenhayn-Fiedorowicz

Korekta:
Michał Gierke
Dominika Piotrowska

Tytuł oryginału:
*Innovation und Tradition. Hinrich Brunsberg und die spätgotische Backsteinarchitektur
in Pommern und der Mark Brandenburg*
Potsdamer Bibliothek östliches Europa – Kunst
© 2014 Deutsches Kulturforum östliches Europa e.V.
Berliner Straße 135
D-14467 Potsdam

Publikacja dofinansowana ze środków
Pełnomocnika Rządu Federalnego Niemiec ds. Kultury i Mediów

Skład i druk:
Drukarnia Kadruk, Szczecin

ISBN: 978-83-940636-4-1



SPIS TREŚCI

Michał Gierke

Księgi z kamienia..... 5

Barbara Ochendowska-Grzelak

Miasta i księżęta. Księstwo Pomorskie w XIV i XV wieku..... 9

Wolfgang Ribbe

Brandenburgia w późnym średniowieczu (XIV i XV wiek)..... 21

Ernst Badstübner

Gotyk ceglany na побереżu Bałtyku w XIV i XV wieku.

Tendencje i nurty u progu wczesnego renesansu..... 29

Dirk Schumann

Mistrz budowlany Henryk Brunsberg – architektura ceglana końca XIV wieku

pomiędzy tradycją a innowacją.....41

Jarosław Jarzewicz

Kościół Mariacki w Stargardzie Szczecińskim..... 57

Dirk Schumann

Katalog..... 69

Słowniczek terminologiczny.....135

Wybrana literatura.....138

Informacje o autorach.....142

Informacje o autorach ilustracji.....143



1. Kościół Mariacki w Stargardzie Szczecińskim

Księgi z kamienia

Jednym z głównych miejsc rozwoju późnogotyckiej architektury ceglanej Brandenburgii i Pomorza były miasta samorządowe, zwane inaczej lokacyjnymi lub komunalnymi. Ośrodki te – powstając głównie w XIII i XIV wieku w ramach ogólnoeuropejskiego ruchu lokacyjnego i będąc wraz z chrystianizacją najważniejszym elementem okcydentalizacji Europy Środkowo-Wschodniej – spowodowały istotny skok cywilizacyjny, który objawiał się niemal we wszystkich dziedzinach życia.

Zakładanie owych miast, określanych niekiedy mianem „przyspieszaczy historii”, było ważnym etapem rozwoju społecznego, gospodarczego i kulturalnego Europy. Zgodnie uważa się bowiem, że wytworzone wówczas formy ustrojowe stanowiły później podstawy nowożytnego społeczeństwa obywatelskiego.

Cechą wyodrębniającą miasta samorządowe spośród innych typów średniowiecznych jednostek osadniczych – obok specyficznego charakteru prawnego, stanowiącego *conditio sine qua non* ich istnienia – była ich urbanistyka. Do najważniejszych elementów średniowiecznej tkanki miejskiej zaliczyć należy obwarowania oraz centralnie usytuowany rynek, przy którym znajdował się zwykle kościół parafialny i hala kupiecka, przekształcana w toku rozwoju samorządu miejskiego w ratusz.

Wymienione obiekty, pełniąc swe podstawowe funkcje, zawierały w sobie także ważne dla społeczności treści symboliczne. Mury obronne były wyrazem autonomii wspólnoty mieszczańskiej oraz jej wolności od niebezpieczeństw czyhających na zewnątrz. Budynek ratusza jako centrum polityczne i kulturowe miasta stanowił – jak zauważył Rafał Eysymontt – „najbardziej widoczny wynik ekonomicznych, kulturalnych i politycznych możliwości (...) oraz społecznych układów wspólnoty, jej potrzeb i jej regulacji prawnych”. Górująca nad wszystkim bryła kościoła parafialnego symbolizowała nie tylko dominację sfery sacrum, która wyznaczała rytm życia mieszczan, ale poprzez dekorację architektoniczną i plastyczną, czy chociażby ściśle określone usytuowanie względem stron świata, obrazowała także rozmaite kwestie teologiczne.

Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że w architekturze manifestowała się mentalność ludzi średniowiecza. Kunsztowne świątynie i wyrafinowane gmachy publiczne to swoiste księgi z kamienia, kształtujące ówczesną duchowość i mentalność, czytelne dla przedstawicieli ówczesnych wspólnot mieszczańskich. Chcąc poznać i przybliżyć obraz społeczności średniowiecznych, warto zatem sięgać do tych wytworów.

Nie jest to jednak zadanie łatwe, gdyż klarowność zawartych w nich przekazów została zatarta w wyniku rozmaitych procesów historycznych i społecznych. Zarówno wprowadzenie wyznania luterańskiego, które dokonało się na Pomorzu i w Brandenburgii w latach trzydziestych XVI wieku, jak i przeobrażenia kultury doby odrodzenia sprawiły, że dawna wymowa symboliczna gotyckich świątyń przestała być tak wyraźna jak niegdyś.

Świadczy o tym chociażby przykład Augustina Kehrberga – chojeńskiego dziejopisarza, żyjącego na przełomie XVII/XVIII wieku – dla którego dawne elementy wyposażenia fary były już tylko niezrozumiałymi relikami papizmu. W jego przekazie słychać jeszcze jednak echa dawnej dumy i ambicji wspólnoty mieszczańskiej, gdy pisze, że chojeński kościół Mariacki „nie ma sobie równych w całej Nowej Marchii” i że bywa niekiedy nazywany katedrą, choć nigdy takiej funkcji nie pełnił.

Rozwój absolutyzmu, w wyniku którego prerogatywy i autonomia gmin samorządowych zostały znacznie ograniczone, przyczynił się do tego, że emancypacyjny charakter obwarowań i ratuszy również utracił swe dawne znaczenie. Dodać należy, że w XVII i XVIII wieku średniowiecze powszechnie postrzegane było jako epoka koncentrująca wszelkie negatywne zjawiska społeczne, polityczne i kulturowe. Potępiano także sztukę tego okresu, określoną przez Moliera mianem „obrzydliwego zjawiska nieuczonych wieków”.

Zwrot w recepcji wieków średnich nastąpił w XIX stuleciu, kiedy z różnych względów – w tym politycznych – zaczęto dostrzegać w nich wartości. Monumentalna architektura gotycka, „*quae mole sua terrorem incutit spectantibus*” – jak określał ją w „Katedrze Marii Panny w Paryżu” Wiktor Hugo – fascynowała i rozpalała wówczas umysły literatów i malarzy. Starano się także przywracać jej dawny charakter, usuwając z wnętrz świątyń barokowe „zanieczyszczenia”, co stanowi notabene widomy przykład popadania w niełaskę kolejnego stylu epoki. Reprezentanci nowoczesnej dziewiętnastowiecznej historiografii podejmowali również pierwsze próby naukowej analizy i ustalenia genezy średniowiecznych budowli – również tych, będących przedmiotem niniejszej publikacji.

Już w 1854 roku na łamach „*Deutsches Kunstblatt*” zwrócono uwagę na podobieństwo form fary Mariackiej w Chojnie i kościoła św. Katarzyny w Brandenburgu nad Hawelą. Kilka lat później Friedrich Adler i Franz Peveling poszli o krok dalej, przypuszczając, że obie budowle zostały zaprojektowane przez tego samego architekta. Chodziło o jednego z nielicznych znanych z nazwiska twórców gotyku ceglanego na pobrzeżu Morza Bałtyckiego – Henryka Brunsberga (ur. ok. 1350 – zm. po 1430) ze Szczecina, który sygnował brandenburski kościół. Wkrótce do *œuvre* szczecińskiego mistrza włączono kolejne dzieła.

W 1926 roku Max Säume ogłosił drukiem w czasopiśmie „*Baltische Studien*” obszerny artykuł, w którym przypisał Brunsbergowi – opierając się na analogiach formalnych – obok wymienionych obiektów także kościoły w Szczecinie, Stargardzie Szczecińskim, Gartzu i Poznaniu oraz ratusze – w Chojnie, Szczecinie i Tangermünde. Ustalenia tego naukowca dały asumpt do dalszych szczegółowych rozważań nad zagadnieniem autorstwa i specyfiką budowli uznawanych za dzieła szczecińskiego architekta – z najnowszych prac wymienić tu należy rozprawy m.in. Wolfganga Clasena z 1952, Nikolauusa Zaskego z 1957 i 1978, Ernsta Badstübnera z 2000, Ulrike Gentz z 2003 czy Zbigniewa Radackiego z 2008 roku.

Mimo pojawiających się niekiedy głosów krytycznych wobec hipotezy o autorstwie wymienionych budynków – jak czynił chociażby Leopold Kuschelski w 1959 roku, dowodząc, że charakterystyczne, „brunsbergowskie” dekoracje lizen kościoła chojeńskiego zostały dostawione do wcześniej istniejących murów obwodowych – to dominuje jednak przekonanie, iż łączone ze szczecińskim mistrzem budowle mają tak dużo cech wspólnych, że nie ma żadnych przeciwwskazań, aby mówić przynajmniej o warsztacie, względnie szkole Brunsberga.

Prezentowana książka stanowi swego rodzaju podsumowanie dotychczasowych badań nad twórczością Henryka Brunsberga. Pierwsze dwa artykuły – autorstwa Barbary Ochendowskiej-Grzelak i Wolfganga Ribbego – pozwolą Czytelnikowi zapoznać się z najważniejszymi zagadnieniami z zakresu dziejów Pomorza i Brandenburgii w późnym średniowieczu. W kolejnej zamieszczonej w niniejszym tomie rozprawie Ernst Badstübner przedstawił główne linie rozwoju nadbałtyckie-

go gotyku ceglanego w XIV i XV wieku. Omówienia postaci Henryka Brunsberga, inspiracji i wpływów, którym ulegał oraz najważniejszych cech łączonych z nim dzieł podjął się natomiast Dirk Schumann. Jarosław Jarzewicz, zamykając pierwszą część książki, dokonał wnikliwej analizy zarówno samej architektury, jak i etapów rozbudowy kościoła Mariackiego w Stargardzie Szczecińskim.

W drugiej partii publikacji znalazły się przygotowane przez Dirka Schumanna – bogato ilustrowane fotografiami Thomasa Voßbecka – opracowania katalogowe dotyczące poszczególnych budowli łączonych z twórczością Brunsberga. Zamyka je słowniczek trudniejszych terminów specjalistycznych oraz wybór literatury przedmiotu.

Pierwsze wydanie niniejszej książki ukazało się w 2014 roku w języku niemieckim nakładem Niemieckiego Forum Europy Środkowej i Wschodniej w Poczdamie. Towarzyszyła mu polsko-niemiecka wystawa wędrowna, przygotowana we współpracy z Muzeum Narodowym w Szczecinie, którą prezentowano w wielu miastach Polski i Niemiec. Oba projekty spotkały się z życzliwym wsparciem Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej, która wyraziła zgodę na wykonanie fotografii należących do niej kościołów. Zarówno jej, jak i Kościołowi Ewangelickiemu Berlina, Brandenburgii i śląskich Górnych Łużyc, należą się w tym miejscu podziękowania.

Oddając książkę do rąk polskiego czytelnika, redakcja „Biblioteki Rocznika Chojeńskiego” żywi nadzieję, że przyczyni się ona do głębszego zrozumienia krajobrazu kulturowego Pomorza i Brandenburgii oraz poznania dzieł wybitnych postaci, które go niegdyś tworzyły.

*Michał Gierke
Szczecin, kwiecień 2015*